

SŁOWO

„SŁOWO“ wstępuje we wszystkie prawa i przyjmuje wszelkie obowiązki „Gazety Krajowej“.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Prenumerata miesięcznie z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 1200.

Cena ogłoszeń: Wiersz non-parelowy jednoszpaltowy: przed tekstem 300 mk.; w tekście 400 mk.; za tekstem 160 mk.

W numerach świątecznych o 25 procent drożej.



Żądajcie

wszędzie.

„DEMAT“ sprzedaje:

Autoklaw, prasę do siana, traktor benzynowy, wozy asenizacyjne, zbiorniki, wozy zwykłe, koła, kotwice, odpadki skórzane, części uprząży, motory: gazowe, benzynowe i elektryczne, lokomobile, kotły destylacyjne i gorzelnicze, wiertarki . . . w Warszawie
Lokomobile, młocarnię, gatry, kocioł kornwalijski, prasę do siana, zbiornik, kasę ogniową, żyrandol . . . w Wilnie
Walce drogowe, beczkowszy, tłuczki do kamieni, wozy mieszkalne, pług motorowy i 1 samochód . . . we Lwowie
Zecernia, drukarnia i introligatornia . . . w Łucku

Szczegóły patrz: „Demobil“ zeszyt 49-ty.

Termin składania ofert dnia 2 listopada 1922 r.

Wybory Kowieńskie.

Dzisiaj i jutro odbywają się wybory do pierwszego zwyczajnego Sejmu Kowieńskiego. Od przyszłego składu tego ciała zależeć będzie w pewnej mierze kierunek polityki litewskiej w ciągu następnych lat trzech. Sprawa ta nie może być obojętną dla naszego państwa, nas zaś, najbliższych sąsiadów Litwy, obchodzi ona szczególnie żywo.

Ten dziwny stan rzeczy, jaki wytworzył się pomiędzy Wilnem a Kownem, odczuwają dotkliwie obie strony. Wszakże, o ile Litwin, nie mając w Wilnie niemal nic do stracenia, prócz dość abstrakcyjnych uroszczeń, świadomie odgradzają się od nas murem, o tyle dla społeczeństwa polskiego, posiadającego po tamtej stronie tego muru bardzo znaczne wartości realne, przywrócenie normalnych stosunków między państwami jest kwestią zupełnie niepoślednią. Nie mamy powodów do desperacji, ale też żaden krok w tym kierunku nie powinien ująć naszej uwagi.

Jeżeli ewentualne rezultaty obecnych wyborów Kowieńskich oceniamy z tego punktu widzenia, to nie należy oczekiwać od nich jakichkolwiek większych zmian. Uregulowanie kwestji polsko-litewskiej nie leży w płaszczyźnie stosunków wewnętrznych obu stron. Dlatego też w obecnych warunkach nie wiele mamy sobie do powiedzenia. Realną mogłaby być rozmowa na ten temat raczej w Moskwie lub Berlinie, o ileby istniały odpowiednie warunki po temu. Trwały pokój na granicy polsko-rosyjskiej lub *désintéressement* Berlina co do Kowna — oto lzyzniki realnie decydujące o stosunkach polsko-litewskich. Dopóki w głowach polityków litewskich świta nadzieja na klęskę Polski w wojnie z Rosją, dopóty ten czy inny skład sejmu Kowieńskiego stanowiska ich nie zmieni. Uczucie *schadenfreude* w stosunku do Polski jest tam silniejsze, niż świadomość niebezpieczeństwa utraty

własnej niepodległości po zwycięstwach Rosji.

Nie jest wykluczone, że w nowym Sejmie da się zaobserwować narastanie tej świadomości a nawet reakcję na ustawiczne wystugiwanie się cudzym interesom za podzienną opłatą. Może będą próby wydostania się z tego impasu, w który zapędziła Litwę ślepa wiara w możnych protektorów i doradców. Ale to i wszystko. Zależność od nich w catokształcie życia państwowego zaszła tam zbyt daleko. Litwa stała się narzędziem potężnych sąsiadów w ich planach własnych. Usamodzielnienie jej polityki, *wbrew Niemcom i Rosji*, jest równoznaczne z katastrofą finansową i kapitulacją polityczną. Z tem zastrzeżeniem należy rozważać zmiany, jakie zająć mogą w wyniku dzisiejszych wyborów.

Ustawa wyborcza do Sejmu zwyczajnego, przyjęta przez Sejm Ustawodawczy przed jego zawieszeniem (do chwili ukonstytuowania się nowego) przewiduje, oczywiście, 6-cio przymiotnikowe głosowanie, pozbawione, jednak, różni się wielce od odnośnej ustawy polskiej. Cechą jej wysoce charakterystyczną, jak zresztą każdej ważniejszej ustawy litewskiej, jest walka z polskością. W danym wypadku celowi temu ma służyć przede wszystkim podział na okręgi wyborcze. Zostały one wykreślone w ten sam sposób, jak przy wyborach do Sejmu Ustawodawczego w kwietniu 1919 roku.

Obszary z przewagą lub znaczną mniejszością polską zostały podzielone pomiędzy cztery okręgi; każdy z tych czterech kawałków majoryzuje się przez ludność powiatów czysto litewskich, z nim złączonych. Konfiguracja okręgów jest przez to niezwykle skomplikowana.

Drugim środkiem, mającym służyć do utopienia głosów polskich, jest *głosowanie wojskowych w miejscu ich postoju w dniu wyborów*. Dodać trzeba, iż obok zwykłych komisji obwodowych wy-

Makę pszenną w różnych gatunkach
POLECA:
Młyn elektryczny „Orbis“ SPÓŁKA z ogr. odp.
WARSZAWA, Grzybowska Nr. 30.

Dom W. i E. Szumańskich
Handlowy ul. Mickiewicza Nr 1.

Poleca na sezon jesienny angielskie palta męskie.

LECZNICA „SANITAS“

Piwna naprzeciw Ostrej Bramy
Oddziały: chirurgiczny, wewnętrzny i ginekologiczny. Wspólne sale i osobne pokoje. Przy niej

AMBULATORJUM.

Przyjmują doktorzy specjaliści.

Czynne od g. 9 r. do 3 pp. 16—8 w.
Laboratorium analityczne. Gabin. lekarsko dentystyczny. Tel. 359.

Siwizna to Starości

nie daj się jej zaskoczyć
przywołaj na pomoc

„ONDINE“ Idealny nieszkodliwy płyn do farbowania włosów

B. Wasilewski i S-ka Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Królewska 3, tel. 153-83
ŻĄDAC we wszystkich pierwszorzędnym Składach aptecznych, Zakładach fryzjerskich i perfumerjach.

Modne perfumy francuskie

„Arcana“ fabryki perfum „Costa“

Są do nabycia w większych składach aptecznych i perfum

borczych tworzą się specjalne wojskowe komisje obwodowe, złożone z prezesa i 4 ch członków, których wyznaczają dowódcy odnośnych oddziałów wojskowych (uwaga do § 17 ustawy). Poza tem ustawa nie mówi wyraźnie, jak głosują wojskowi, prawdopodobnie, żeby nie kępować władzy w użyciu tego środka. Ponieważ armja litewska jest prawie cała rozlokowana wzdłuż pasa neutralnego i około Kowna, tam właśnie, gdzie ludność polska zamieszkuje zwartą masą, przeto wpływ głosowania wojskowych na wynik wyborów jest jasny.

§ 57 ustawy stanowi, iż karty wyborcze winne być jednakowej wielkości. Dalej następuje uwaga, że „z kartek partji można korzystać, jeżeli są oni takiego samego formatu, wielkości i druku, co kartki przygotowane przez komisję“. Podług § 58 każdy wyborca na 5 dni przed wyborami otrzymuje tyle kartek ile jest list w okręgu i sam dokonuje wyboru. Oczywiście, owe rozdawnictwo urzędowe jest *sui generis* sposobem wtykania wyborcom jedynie list popieranych.

Ogólna liczba posłów nie jest zgóry ustalona. Określa ją dla każdego okręgu Komisja Okręgowa na podstawie spisu ludności w stosunku: 1 poseł na 25 tysięcy mieszkańców. Przewidziane są związki list z tem zastrzeżeniem, że „jedna lista nie może być włączona kilkakrotnie do rozmaitych związków list“ (§ 49). Na kartce, którą wyborca składa do urny, powinna być wydrukowana cała lista kandydatów, nie zaś tylko jej numer. Nie można jednak na niej robić żadnych zmian.

§ 76 ustawy określa sposób podziału mandatów pomiędzy listy: „ilość głosów podanych na wszystkie listy kandydatów dzieli się przez ilość posłów okręgu; otrzymany dzielnik jest dzielnikiem wyborczym; ilość głosów, które padły na każdą listę dzieli się przez dzielnik wyborczy (bez ułamków), cyfry, otrzymane z tego ostatniego dzielenia, wskażą ile posłów wybrano z każdej listy

kandydatów.“*) Nieobsadzone w ten sposób mandaty przydzielają się tym listom, które wykaza największe ułamki lub resztki.

§ 84 ustawy nadaje Naczelnej Komisji Wyborczej szerokie pełnomocnictwa co do kasowania wyborów na podstawie stwierdzenia, że były tam stosowane „przekupstwa, przymus, oszustwo lub inne przestępstwa“, lub że ustawa wyborcza nie była przestrzegana.

Wolność agitacji przedwyborczej była tak dalece przez władze administracyjne kępowaną, że naprz. opozycyjnej partji litewskiej „Pażanga“ wzbronione zostało przez ministra spraw wewn. urządzanie zebrań przedwyborczych oraz drukowanie odezw i plakatów. Opozycyjność tego stronnictwa jest raczej konstruktywną. Dąży ono do politycznego i ekonomicznego odrodzenia Litwy w oparciu o mocarstwa Entente’y. „Pażanga“ zwalcza obecnie obowiązującą na Litwie reformę rolną, jako rujnąjącą produkcję kraju. Przewodzi jej inteligencja litewska o umiarkowanych poglądach (Smetona, Ieras, ks. Tumas, prof. Waldemaras, inż. Piotr Wilejszys). Są to jedyni ludzie, z którymi, pomimo ich obecnego stanowiska w stosunku do Polski, można rzeczowo rozmawiać. W Sejmie Ustawodawczym nie mieli oni żadnego przedstawiciela, do nowego wejść zapewne w liczbie

*) Jest to t. zw. system Droop’a, b. prymitywny, przy którym głosy rozstrzelone pozostaną zawsze bez uwzględnienia.

dosyć znacznej. Analfabetyzm po lityczny, krzykactwo i demagogja dotychczas rządzących w Litwie stronnictw chrześcijańskiej demokracji i narodowych socjalistów wywołały nieuniknioną reakcję w społeczeństwie. W Litwie, jak i u nas, daje się zauważyć nawrot do hasel pozytywnych i pracy twórczej. Są to jednak tylko pierwsze odruchy i nie należy ich przeceniać.

Spółeczeństwo polskie na Litwie wystawia własne listy we wszystkich niemal okręgach. W okręgu II (Kowieńskim) i III (Kiejańskim), obok list Polskiego Centr. Komitetu Wyborczego, istnieją polskie listy robotnicze. Od zmarnowania głosów polskich chroni związek tych list. Widnieją na nich najbardziej zasłużone na polu polskiej pracy publicznej nazwiska, jak ks. Laus, pp. Jan-czewski, Budzyński, Grajewski, dr. Mackiewicz i inni.

Szansę wyborze list polskich nie są zbyt wielkie z powodów, które powyżej zostały scharakteryzowane. Sztuczne majoryzowanie głosów polskich będzie się odbywało kilkoma naraz sposobami. Społeczeństwo polskie, szczególnie jego niższe klasy, jest steryzowane, wystraszone i niezorganizowane. Najbliższe dni dadzą odpowiedź, czy cyfra 3-ch mandatów, osiągniętych przy poprzednich wyborach, zostanie przekroczona. Wynik taki należałoby oceniać w obecnych warunkach jako b. poważne zwycięstwo polskie.

Liberus.

Święto swego oswobodzenia uczciło Wilno capstrzykami orkiestr i defiladą wojskową.

D. 8 października rozpoczęła uroczystość orkiestra 3 pułku saperów, która wraz z kompanją tegoż pułku przemaszeraowała przez ul. Zamkową, S-to Jańską, Dominikańską, Wileńską, Adama Mickiewicza, przed mieszkaniami Delegata Rządu, gdzie odegrała hymn narodowy.

Dnia 9 października od 6-jej rano rozebrzmiało miasto pobudkami orkiestr, by o godz. 10 m. 30 zebrać się na placu Katedralnym przy ołtarzu polowym na uroczystym nabożeństwie, po którym odbyła się defilada przyjmowana przez gen. Kaczyńskiego w obecności wyższych oficerów polskich i francuskich.

Potem oddziały odmaszerowały do koszar przy dźwiękach swych orkiestr.

Po południu w koszarach odbyły się pogadanki o czynie gen. Żeligowskiego.

Wilno wspominało godnie dzień swego oswobodzenia i Imię swego Wybawcy.

Wiadomości polityczne.

Dnia 7 października Naczelnik Państwa kawalerem czechosłowackiego krzyża wojennego. specjalnej audjencji posła czechosłowackiego Maxę, który wręczył Naczelnikowi czechosłowacki krzyż wojenny, najwyższe odznaczenie czeskie, wygłaszając przemówienie w języku polskim. (Pat).

W poniedziałek odbędzie się tutaj ostatecznie posiedzenie Komisji Międzyrojskiej do spraw Śląska. Rozważane będą koszta plebiscytu.

Przedstawiciel so-wiecki uprzedził rząd wizytuje estoński o wycieczce rosyjskiej floty w Rewlu oraz w innych portach bal-

tyckich. Wizyta ma podkreślić pokojowe tendencje Rosji. (Pat.)

Według urzędowych danych stacji o... Polastycznych litewskich wykazano:

1638000 Litwinów, 228000 Żydów, 216000 Białorusinów, 63000 Niemców, 25000 Rosjan i 25000 Łotyszów, nadto mniejszą liczbę Tatarów, Ukraińców i Cyganów. Ogólna cyfra mieszkańców wynosi 2.294.000 ludności. Dane powyższe według „Memel Zeitung” są niezgodne z prawdą, gdyż w Litwie Kowieńskiej znajduje się znaczna ilość Polaków, a w samym Kownie Polacy liczbą przewyższają Litwinów. (W. A.)

Zamianowany został nowy rząd Czechosłowacji. z Svehlą na czele. Minister spraw zagranicznych Benesz, minister spraw wewnętrznych Malpeter, minister obrony narodowej Udzał, minister Słowaczyny Kallay, finansów Raschyn i inni. (Pat.)

Kryzys gabinetowy, jakiego zagrażał z powodu kwestji faszyzmu, został zażegnany na zasadzie kompromisowej: 1) przeciwko faszyzmowi należy działać przekonywająco, a nie represyjnie, 2) przyspieszyć dyskusję nad reformą ordynacji wyborczej, przyczem rząd nie przedstawił swego projektu, 3) rząd uznaje konieczność przeprowadzenia nowych wyborów w najkrótszym czasie, bowiem skład izby nie odpowiada kierunkom politycznym w kraju. (Pat.)

Sownarkom odrzucił umowę, która zawarta została prow-

zorycznie w Berlinie między azjatykiem towarzystwem a Krasi-nem, motywując, że układ w sprawie udziału kapitałów zagranicznych w odbudowie Rosji byłby możliwy jedynie na wypadek przyjaznych stosunków anglo-rosyjskich. Ponieważ dotychczasowa polityka Anglii nie wskazuje tego rodzaju zmiany, Sownarkom umowę odrzucił. (AW)

„Izwiestja” w ar- wschodu. mawiając niedoszłe rokowania w Czan-Czun, piszą, że Japonia, chcąc stworzyć na kontynencie azjatyckim „mandżurski bufor”, nawiązuje porozumienie pomiędzy generałem Czan-Tso-Linem a Diterichsem. Znajdujące się we Władystoku składy broni Japończycy formalnie oddali generałowi Diterichsowi, a ten sprzedał broń Czan-Tso-Linowi i zawarował sobie i swej armji prawo cofnięcia się do Mandżurji. W ten sposób Japończycy wzmacniają oddanego sobie Czan-Tso-Lina, dają wyjście białogwardystom i robią w Mandżurji swą bazę operacyjną. Obecnie—kończą „Izwiestja”—więcej niż kiedykolwiek powstaje konieczność porozumienia pomiędzy Chinami a Rosją. AW.

W londyńskich kołach u- nia Syberja. trzymają się pogłoski o utworzeniu poważnego koncernu amerykańskiego dla eksploatacji wschodniej Syberji. W skład koncernu mają wchodzić między innymi City Bank, Trust Company, Equitable Bank i Firma Baldwin. (A.W.)

Konferencja pokojowa.

Przyznanie Tracji Turcji.

PARYŻ (Pat.). Sprzymierzeni na dzisiejszej konferencji doszli zasadniczo do porozumienia w sprawie ewakuacji Tracji. Po zawarciu pokoju armia turecka będzie dopuszczona do przeprowadzenia się przez cieśninę i do wkroczenia do Tracji, która przejdzie w zupełności pod panowanie Turcji.

Zawarcie układu między Poincare'm a Curzonem.

LONDYN (Pat.). Havas donosi, że Poincare i Curzon zawarli układ, według którego Grecja ma być wezwana do ewakuowania Tracji, którą zajmą sojusznicy na okres trzydziestodniowy dla zagwarantowania bezpieczeństwa ludności nietureckiej. Układ będzie miał znaczenie tylko wtedy, gdy delegat turecki w Mudanji zgodzi się na warunki wyszczególnione w nocie sprzymierzonych z dnia 23 września, zwłaszcza dotyczące stref neutralnych po obu stronach Bosforu i Dardaneli.

Ratyfikacja układu.

LONDYN (Pat.). Gabinet angielski ratyfikował układ zawarty pomiędzy Poincarem i Curzonem w sprawie Tracji.

Aprobata stanowiska francuskich pełnomocników.

PARYŻ (Pat.). Poincare przedstawił Radzie Ministrów warunki układu zawartego na konferencji. Rada zaaprobowała jednomyślnie instrukcje wysłane do pełnomocników sprzymierzonych w Mudanji.

Ustępstwa Greków.

ATENY (Pat.). Grecka Rada Ministrów postanowiła wysłać swym delegatom w Mudanji instrukcje, aby ustąpili w sprawie

Tracji tylko wtedy, gdyby zapadła w tej kwestji jednomyślna decyzja. Rząd grecki otrzymał telegram Venizelosa, w którym zaleca on zejście z nieprzejednanego stanowiska. W Atenach panuje konsternacja.

Anglia za dopuszczeniem Sowieców.

LONDYN (Pat.). Rząd angielski zawiadomił Poincarego, że byłby skłonny dopuścić Rosję, Grecję i Ukrainę do projektowanej konferencji, przyczem Curzon prosił Poincarego o opinię w tej sprawie, co ułatwi Anglii odpowiedź na notę rosyjską.

Turcy w strefie neutralnej.

KONSTANTYNOPOL (Pat.). Angielski sztab generalny w komunikacie ogłasza, że kawalerja i flota turecka przekroczyły strefę neutralną na froncie Ismidu.

Uchodźcy z Azji Mniejszej.

LONDYN (Pat.). Liczba uchodźców z Azji Mniejszej, przedostających się do Grecji, doszła do pół miliona. Stan ich jest rozpaczliwy.

Projekt autonomji dla Tracji.

SOFJA 8/X. (A. W.). Bułgarskie Zgromadzenie Ludowe z powodu zajęć w Tracji uchwalilo rezolucję, wzywającą rząd do poczynienia kroków celem zapewnienia Tracji autonomji.

Projekt utworzenia strefy neutralnej.

BUKARESZT (Pat.). Działalność dyplomatyczna Rumunii, zdaniem prasy, zmierza w dalszym ciągu do pokojowego rozwiązania sprawy Wschodniej. Rumunja pragnęłaby ustalenia strefy neutralnej między Turcją a Bułgarią o ustroju podobnym jak dla cieśnin.

Dookoła wyborów.

Spis wyborców Ziemi Wileńskiej.

Spisy wyborców do Sejmu i Senatu według danych urzędowych Ziemi Wileńskiej przedstawiają się jak następuje:

M. Wilno do Sejmu — 69943, do Senatu — 48206, pow. Wileński do Sejmu — 77425 do Senatu —

54298; pow. Oszmiański do Sejmu — 44345, do Senatu — 32067, pow. Święciański do Sejmu — 67599, do Senatu — 49680; pow. Dziśnieński do Sejmu — 80775, do Senatu — 61273; pow. Duniłowicki do Sejmu — 57189, do Senatu — 43068; pow. Braślawski do Sejmu — 30124, do Senatu — 23229. (AW)

Agitacja wyborcza.

Władze nasze otrzymały informacje z powiatów korytarzowych, iż agitacja wyborcza wśród ludności miejscowej, nierozumiejącej znaczenia wyborów, zrozumiana została w ten sposób i zanosi się na zmianę państwowości, mianowicie agitacja stronnictw lewicowych, głosząca potrzebę zmiany rządu, pojęta została przez ludność jako zapowiedź zmiany państwowości. (WAP)

Listy kandydackie w Województwie Nowogródzkim.

Na ręce przewodniczącego Komisji Okręgowej Wyborczej w Nowogródzku wpłynęło 9 list kandydackich do Sejmu i do Senatu. (AW)

Kandydatury stronnictw w Okręgu Wyborczym Nowogródzkim.

W Okręgu Wyborczym Nowogródzkim z listy Państwowego Zjednoczenia Kresów kandydują do Sejmu pp: 1) Kraszewski Mieczysław, 2) Czarnocki Wiktor, 3) Krupski Czesław; do Senatu pp: 1) Lubiński Leon, 2) Talen Wilczewski Leon, 3) Niewodniczański Jan.

Z listy Bloku Mniejszości do Sejmu pp: 1) Kochanowicz Michał, 2) Jeremiec Fabjan, 3) Rogula Bazyli. Do Senatu — pp: 1) Nazarewski Aleksander, 2) Kasperowicz Maciej, 4) Trokenhejm Jankiel.

Z listy Polskiego Centrum do Sejmu — pp: 1) Kiersnowski Kazimierz, 2) Kamiński Jerzy, 3) Michan Klemens. Do Senatu — pp: 1) Brzostowski Stanisław, 2) b. wojewoda brzeski Jesmian Władysław, Landsberg Emil inżynier.

Z listy Żydowskiego Bloku Ludowo-Demokratycznego do Sejmu pp: 1) Pryłucki Nojad, 2) pos. Hirszhorn, 3) Dawidson Józef.

Z listy „Poalejsjon” do Sejmu pp: 1) Pekier Majer, 2) Łokier 3) Meremiński Kosowski Izrael.

Z list Ogólno - Żydowskiego Związku Robotniczego w Polsce („Bund”) do Sejmu — pp: 1) Erlich Hersz, 2) Wasser Mejer.

Pozatem zgłoszone zostały listy kandydackie do Sejmu i Senatu Wyzwolenia oraz Rad Ludowych. Zgłoszona też została lista rolników gminy Iwienieckiej pow. Wołozyńskiego z p. Antonim Skarbkim - Filarskim na czele. (AW)

Wileński Białoruski Wyborczy Komitet.

Dn. 8 b. m. na wiecu zwołanym przez Centralny Białoruski Wyborczy Komitet został wybrany składający się z 7-ju osób Wileński Białoruski Wyborczy Komitet, działający na terytorjum m. Wilna. Komitet ten znajduje się w lokalu C. B. W. K. (Wileńska 12).

Listy do Sejmu w Święcianach.

W Okręgu Wyborczym Święciańskim złożono ogółem 9 list wyborczych, a mianowicie listy: Polskiego Centrum Zjednoczenia Państwowego na Kresach, P. S. L. Piast, Związku Rad Ludowych, Wyzwolenia - Odrodzenia, Bloku Mniejszości Narodowościowych, Żydowskiego Demokratycznego Bloku Ludowego i Zjednoczonych Białoruskich Aktywistów Bezpartyjnych i Zielonego Dębu.

Na liście Zjednoczenia Państwowego kandydują pp: 1) Demimidecki Konstanty, 2) Aleksander Lednicki, 3) Aleksander Prystor. Na liście Bloku Mniejszości Narodowościowych: 1) ks. Stanekiewicz, 2) Zelkind Karp, 3) Demid Samozwanow, 4) Włodzimierz Orzechowski i 5) dr. Jakób Wygodzki.

Na liście Żydowskiego Demokratycznego Bloku Ludowego kandydują pp: 1) Eanoch Szabad, 2) Nojad Pryłuckij i 3) Benjamin Kowarski.

Kandydatury z innych list podaliśmy już poprzednio. (A.W.)

Już wyszedł z druku

„WILEŃSKI KALENDARZ KIESZONKOWY” zawiera szereg niezbędnych w codziennym życiu informacji. Do nabycia we wszystkich księgarniach i składach materiałów piśmiennych. — CENA 100 MAREK. —



11 i 12 października w SALI MIEJSKIEJ

GOŚCINNE WYSTĘPY

słynnej i niezrównanej primadony teatru „NOWOŚCI” w Warszawie

LUCYNY MESSAL

przy udziale Sergjusza METAKSIAMA, barytona Opery Warszawskiej i Bolesława MIERZEJEWSKIEGO.

Bilety w Księgarni „Lektor”, ul. Ad. Mickiewicza 4.

Dzień akademika.

Zabawa-bazar.

Dzień akademika, który się właściwie rozciągnął na trzydniowe uroczystości, miał swój punkt kulminacyjny w niedzielę wieczór, kiedy Sala Miejska, jak za dotknięciem laski czarnoksiężkiej, zamieniła się w wesoły kiermasz, bajecznie kolorowy.

Zakwitły pod ścianami klomby kwiatów i stanęły kosze owoców, cukry i cukierki, torty, ciastka i pączki nęciły smakoszy, na estradzie ciągną oczy ozdoby z bibulki na głowy dzieci. Kolo Polek, zawsze praktyczne, rozmieszcza w swym pawilonie wyroby warsztatów Koła: bluzki i trykoty, trzewiki i bieliznę oraz wyborne konfitury. Są sklepy z zabawkami, ale tylko mebelki w nich wystawiono, pozatem odlewy gipsowe i książki, oto nieduży opis sklepów, których mogłoby być więcej, i z większej ilości warsztatów pracy na-zych ochron lub szkół zawodowych utworzone. Niemniej, dekoracje z kolorowej bibulki, ozdabiające salę, ożywiają przestrzeń, która zapętlona się zaczyna tłumem dzieciarni cisnącej się po ozdoby karnawałowe. Niebawem wyszyscy, dziewczynki i chłopcy, wyszyscy, zabawa rozpoczyna się na dobre przy dźwięku orkiestry, dzieciaki maszerują, a zwłaszcza tańczą z ciągłą ochotą wśród lekkiego kurzu, migają w żywych ruchach jak śliczny kine-matograf. Na górze, przy bufecie, ruch niemniej ożywiony, widzowie pokrzepiają się skwapliwie wyborowymi smakołykami i zapasy znikają w oka mgnieniu, a zabawa towarzyska trwa w najlepsze do 10 w. Wszystko razem robiło wrażenie rzeczy udanej. Mała tylko uwaga w stronę urządzających, jeśli się ma, jak w tym wypadku, do czynienia z małoletnią publicznością, należy przygotować jaknajwiększą ilość jaknajtańszych ciastek. Żal bowiem było patrzeć na łakome i nieszczęśliwe oczy tych dzieciaków, którym brakowało pieniędzy na kupno choćby jednego pączka, a musiały patrzeć jak szczęśliwi rówieśnicy pochłaniałi góry smakołyków.

Sądząc z energicznej kwesty i zachęty uroczych kupców w kioskach i zwawej młodzieży na sali, rezultat zabawy musi przynieść znaczny dochód. Mi-

Wystawa prac letnich słuchaczy wydziału sztuk pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego.

Z zaciekawieniem wszedłem do lokalu „Ogniska” akademickiego, gdzie się obecnie mieści wystawa obrazów słuchaczy wydziału sztuk pięknych. Jest to, zdaniem moim, najbardziej poważna i udana impreza „Dnia Akademika”. Trzy jasne sale urządzone gustownie, chociaż skromnie i całość tworzy nadzwyczaj przyjemne wrażenie. Prace przeważnie olejne, akwarele i troche szkiców ołówkowych świadczą o poważnym postępie już chociażby od czasu ostatniej wystawy sprawozdawczej na wiosnę.

Szkice architektoniczne robione były podczas wycieczek krajoznawczych wydziału; z pośród nich na szczególną wzmiankę zasługu-

ją prace p. Widawskiego przeważnie z Krakowa, odznaczają się wykończeniem i dokładnym ujęciem rysunku architektonicznego. Z niektórych olejnych pejzaży przemawia talent, jak np. p. Żyglia, malowane z głębokim poczuciem całokształtu krajobrazu i piękna przyrody. utwory pana Szyszki, odznaczające się pewną jednostajnością, odtwarzają prawie zawsze jeden i ten sam moment, jakkolwiek wykończenie i opanowanie techniki malarskiej jest u p. Szyszki bez zarzutu i gdyby, tak w pejzażach jak też i w jego portretach, nie było tego szczególnego pociągu do liryzmu, możnaby go śmiało postawić w rzędzie najbardziej zdolnych uczni na wydziale. Dalej spostrzegamy tam spokojne widoki p. Grygielówny, kolorowe obrazki p. Żyrmontówny, Zawiszanki pełne ciepła sielanki i inne.

Poważniej należy traktować portrety p. Bancera, o szarym kolorycie, tnące z ciemnego dla obrazu pewną melancholią.

Może najbardziej na wyróżnienie zasługują kompozycje p. Bukowskiej i Józefowiczówny, uczennie prof. Kotarbińskiego, głębokim odczuciem gry barw i zakresem linii sięgają do podstaw, tworzą niby ekstrakt malarskiej energii, syntezę sztuki i chociaż widać w nich pewien wpływ wirtuozji Wyspiańskiego, tem niemniej przebiega przez nie rozmach indywidualności i, chociaż nieśmiało, szukanie nowych dróg w tym kierunku, co chlubnie świadczy o intensywnej pracy duchowej młodych autorek. Z. O.

Bal Ziemiański na rzecz „Dnia Akademika”.

LIDA, dnia 7 bm. odbył się w majątku Górnpol p. Alfreda Brzozowskiego, Bal Ziemiański na rzecz akcji Dnia Akademika. Gospodyniami były pp: Marja Houwaldtowa, Jerzowa Iwanowska, Melanja Jamonttowa, Celina Laskowiczowa, Halina Laskowiczowa, Marja ks. Lubecka, Helena Mikulska, Janina Popławska, Jadwiga Sławińska, Aleksandra Wańkiewiczowa, Jadwiga Zanowa i Irena Zórawska oraz pp. Andrzej Brochocki, Władysław Minejko, Witold Moraczewski, Bohdan Połonski, Andrzej hr. Rostworowski, Kazimierz Skinder i Stanisław Zdanowicz.

Imprezy dochodowe rozpoczną się około 15 bm. (AW).

Teatry Wileńskie

TEATR WIELKI	Dziś „Hr. Luksemburg” (premiera).
TEATR POLSKI Sala Lutni	Dziś „HAMLET” (po raz drugi).
TEATR (m. Syrohomli (gm. poratuzowy)	Dziś Moralność pani Dulskiej (po raz czwarty).

Z Województwa Nowogródzkiego.

Aczkolwiek październik nie nadaje się do wycieczek turystycznych po kraju, zainteresowany życiem sąsiedniego województwa Nowogródzkiego zwiędziałem dwa jego główne ośrodki — Lidę i Nowogródek.

Na pozór życie codzienne, p. mimo okresu przygotowań wyborczych, w tem jednym z piękniejszych województw kresowych, płynie zupełnie spokojnie. Stan bezpieczeństwa, który jeszcze niedawno był zagrożony ciągłymi napadami grasujących bandytów, uległ znacznej naprawie, większe bandy opryszków dzięki energicznej akcji organów bezpieczeństwa zostały zlikwidowane.

Sprawą, która obecnie wzbudza ogólne zainteresowanie, jest sprawa granicy wschodniej, przekazanej w dniu 29 września w Stolpcach przez mieszana Komisję Graniczną władzom administracyjnym. Wytknięcie linii granicznej odbyło się w sposób co najmniej lekkomyślny. Wytknięta bowiem linia graniczna pozostawiła po stronie rosyjskiej większą część lasów ordynacji ks. Radziwiłłów Nieswieskich, w ten sam sposób zostały pokierosowane słicznie położone posiadłości hr. Czapskich. Wypadków podobnego podziału, gdzie dwór pozostawał po naszej stronie, ziemie i lasy zaś po rosyjskiej, można przytoczyć o wiele więcej. Zbytecznym będzie chyba dowodzić, że straty, które z tego powodu poniosło państwo, są olbrzymie, tembardziej jeżeli się zważy, że rekompensata za nie nie jest dotychczas znana. Zrozumiałem jest oburzenie miejscowej ludności i ziemian za tak lekkomyślne potraktowanie ich najbardziej żywo interesów.

Jednakże bez porównania gorszą rzeczą jest ochrona granicy, która obecnie spoczywa w rękach bataljonów celnych i w najbliższym czasie zostanie objęta przez specjalnie zorganizowaną wojewódzką straż graniczną. Terazniejszy stan ochrony granicy, jeżeli byśmy określili stopniem — wyniósłby najwyżej 2-kę. Jako przyczynę tego stanu rzeczy podano mi zle zaopatrzenie żołnierzy pełniących służbę graniczną, którzy z braku odpowiednich pomieszczeń zmuszeni są kwatrować w nadgranicznych wioskach, a ponieważ wypadki opóźnienia, a nawet niedostarczenia prowiantu bywają dość częste, żołnierze żywią się z zapasów miejscowej ludności wskutek czego zawiązuje się nader sympatyczny stosunek, który oczywiście osłabia sprężystość i czujność straży w stosunku do częstych swoich chlebobawców,

trudniących się przeważnie przemysłnictwem. Po za przemysłnictwem wszelkiego rodzaju towarów i produktów do Rosji płynie stamtąd fala bibuly agitacyjnej, sprzeczona i przewożona przez sprytnych agentów partii komunistycznej, którzy na terenie woj. Nowogródzkiego za bazę operacyjną obrali sobie stronnictwo Wyzwolenie, do niedawna wykazujące największą ożywienia w kierunku zaszczerpania wśród miejscowej ludności jak najbardziej ponętnych hasel w rodzaju „usunięcia obszarników” i t. p.

Wogóle sprawa ochrony granicy wschodniej jest jedną z najbardziej palących bolączek woj. Nowogródzkiego, jako ilustrację tego stanu rzeczy opowiadano mi wypadki, kiedy funkcjonariusze policji zblądziwszy, jadąc w nocy pow. Nieswieskim, przeszli granicę przez nikogo nie zatrzymani, nazajutrz o świcie dostali się w ręce władz sowieckich które więzili ich przez kilka miesięcy po których udało się im szczęśliwie zbiedz, oczywiście obdartym do ostatniej nitki.

Przygotowania stronnictw do nadchodzących wyborów na terenie woj. Nowogródzkiego są w stanie, jeżeli wolno tak się wyrazić, sondowania terenu i stosunków. Do czasu ogłoszenia dekretu o wyborach żywszą nieco działalnością odznaczały się tylko Rady Ludowe i Odrodzenie, obecnie zaś na większą skalę prace wyborcze rozwinęli piastowcy oraz Zjednoczenie Państwowo Kresów.

W okręgu Lidzkim mniejszość żydowska dotychczas była najbardziej ruchliwą, zorganizowane komitety wyborcze nawoływały Żydów do sprawdzania list wyborców i t. d.

Dotychczas wybory w woj. Nowogródzkiem nie budzą wielkiego zainteresowania, uwaga bowiem całego społeczeństwa była skierowana w pierwszym rzędzie na stan bezpieczeństwa i granic. Sprawa, o której nie można przemilczeć, jest fatalne położenie Nowogródka pod względem komunikacyjnym. Położony o dwadzieścia kilka wiorst od linii kolejowej Lida—Baranowice i połączony od stacji Nowojelni przystawowej sprawności wązkotorówka jest za padłem miasteczkiem zupełnie nieodpowiedniem, aby pomieścić centralę administracyjną siedmiu powiatów. Wzgląd historyczny moim zdaniem nie może być brany po uwagę naraża bowiem na swank praktyczną stronę, cierpi na tem i sprawność i sprężystość w kierowaniu i tak trudnymi sprawami normalnej administracji województwa kresowego. Wszystko dochodzi do Nowogródka z znacznym opóźnieniem, bywają dni kiedy nie można otrzymać w całym miasteczku ani jednego czasopisma, brak lokali dla urzędów i mieszkań dla urzędników, a z tem wszystkim i najelementarniejszym nie wygod ale już warunków stwarza, że praca w tem miasteczku nosi charakter prowizorium. Ustosunkowania tego rodzaju są nautach wszystkich, którzy byli lub są w Nowogródku. K. S.

KRONIKA.

Kalendarzyk.
Dziś: Wtorek, Franciszka Borg.
Jutro: Środa, Piacydy i Zenajdy.
Wschód słońca o godz. 6 m. 20.
Zachód „ „ „ 5 m. 14.

WILEŃSKA.

— **Powrót p. Delegata Rządu do Wilna.** W sobotę, dnia 7 b. m. p. Delegat Rządu powrócił z objazdu powiatu Oszmiańskiego i Wilejskiego. W pod-ózy towarzyszyli Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa p. Dworakowski, oficer łącznikowy pułk. Wędrziogolski. Dowódca Baonów Celnych pułk. Młyński, Komendant Policji Państwowej p. Grabowski i sekretarz osobisty p. Piotrowicz.

W Oszmianie witali pana Delegata p. Chodakowski, burmistrz miasta p. Strugacz, dyrektor gimnazjum, b. marszałek Sejmu Wileńskiego p. Łokucijewski oraz przedstawiciele ludności żydowskiej, rabin Gebler i p. Górewicz.

Ten ostatni w przemówieniu powitalnym podkreślił radość, jaką odczuwają jego współwyznawcy, że mogą być obywatelami wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej.

Następnie udał się p. Delegat do Smorgoń, gdzie zwiędział okopy, w których dotąd mieszkają repatrianci. Pan Delegat ofiarował 300.000 mk. do dyspozycji Komitetu Pomocy Repatriantom. Poza tem konferował w sprawach odbudowy miasteczka. W Mołodeczynie obecnym był p. Delegat przy otwarciu gimnazjum. Następnie zaś udał się do Radoszkowicz. Tutaj powitany został przez burmistrza p. Stojanowskiego, który przedstawił mu przedstawicieli miasta. W obydwu powiatach szczegółowo zaznajamiał się p. Delegat z działalnością administracji i przejawami życia społeczno-kulturalnego. W powiecie Wilejskim zwiędził granicę bolszewicką, interesował się etapem emigracyj-

Sprzedaz defaliczna

Wileńska 27, „Wschodnia Spółka“.

nym i badał stosunki i nastroje ludności. Wszędzie p. Delegat spotykany był bardzo życzliwie przez ludność wszystkich narodowości i wyznań. W każdym miasteczku i w każdej gminie witano uroczysto przedstawiciela Rządu Rzeczypospolitej, wynosząc na spotkanie chleb i sól. (WAP).

— **Piosenka artylerzystów.** Redakcja naszego pisma zasadniczo nie umieszcza wierszy. Nie mogliśmy jednak odmówić sobie satysfakcji wydrukowania piosenki, śpiewanej przez 1 pułk artylerji polowej dywizji Litewsko-Białoruskiej po wzięciu Wilna w dniu 9 października.

Szumi las, jęczy bór
Dymią się pagórki.
Ziemia drży, pośród chmur
Szrapnelowe chmurki.
Kule niby ptasząt rój
Gwiżdżą nad głowami.
Szumi las, jęczy bój.
Hej! Wilno przed nami!

Błyski lanc, kopyt huk,
Kononada silna.
Z gwizdem kul tysiąc nóg
Zbliża się do Wilna.
Na przedmieściach tylko wróg
Opór jeszcze stawia.
Naprzód, marsz! Z nami Bóg
Kraj nam błogosławi.

Cichnie bój. Wzięty gród.
Zwycięzone wrogi.
Biały kwiat wdzięczny lud
Ściele nam pod nogi.
Niesie w niebo dzwonów huk,
Modły nieskalane:
Z Warszawą połącz Bóg
Wilno ukochane.

TEATRY I MUZYKA.

Komunikaty teatrów wileńskich.
— **Teatr Polski.** (Lutnia.) Gra we wtorek 10 b. m. po raz drugi wielkie dzieło Szekspira „Hamleta“, który wzbudził niewzruszone zainteresowanie, zwłaszcza, że w roli tytułowej występuje tej miary artystka, jak p. Wysocka. Ona też reżyseruje tragedję. W przedstawieniu biorą udział najwybitniejsze sily naszego zespołu.

— **Teatr Wielki** (Pohulanka) występuje we wtorek 10 b. m. z premjerą wytwornej i melodyjnej operetki Lehara „Hr. Luksemburg“; w operetce tej występują p.p. Rogińska, Kosińska, Dowmuntowa, Muszyńska i Józefowicz, Kozłowski, Dowmunt, Wozzrkowicz i inni artyści. Dyryguje p. Wiliński, reżyseruje p. Dowmunt, dekoracje projektu p. Hoppena. Środowisko, w którym dzieje się sztuka, Parzy, i tańce, wykonane przez balet dodają operetce tej uroku.

— **Teatr im. Syrokomli** (dawny ratusz) gra we wtorek 10 b. m. po raz czwarty „Moralność Pani Dulskiej“, która, choć, znana cieszy się niestabnie zainteresowaniem.

Sport.

Match futbolowy.
W Poznaniu odbył się match futbolowy „Warta“ — „Polonia“ z wynikiem 3:0 na korzyść „Warty“. (A. W.)

Nowy Klub.
Do Wileńskiej organizacji Klubu piłki nożnej przybywa nowy klub „Ogniska“ sportowego kolejowego, który rozegra pierwszy próbną mecz na boisku sportowym w niedzielę. (WAP).

Na sezon jesienny otrzymano duży wybór **materiałów wełnianych i bawełnianych na ubrania damskie, męskie i paltoty Bielizniane i pościelne.**

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Napad.** Dn. 8 b. m. na Bolesława Zapala (Krakowska 41) na rogu Krakowskiej i 3-iej Słomianki napadł Bronisław Stankiewicz i Kazimierz Matczowski, którzy uderzyli go nożem w pierś. Złoczyńcy zostali ujęci.
— **Wypadek na kole.** Dn. 7 b. m. na st. Lida, przy odejściu pociągu osobowego № 1621, wykoleił się parowóz i wagon bagażowy. (A. W.)

Giełda.

Wilno, dnia 9 października.

Ządano	Poszuk.	Tranzakcje
Ruble zł. 496000	493000	485000—490000
Dolary zł. 10000	9960	9800—10 000
10425	10385	10400—10420
Korony		
szwed. 2600	2500	—
Mk. niem. 465	425	—
Ostmarki 450	410	—
Listy zast.		
Wil. B. Z. 10600	10350	—
Czeki:		
London	—	45700

Redaktor:
Stanisław Mackiewicz.

Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie

Królewska 1. Wileńska 36.
Oddziały: Lida, Oszmiana, Wilejka Pow.
Poleca nowości z ubiegłego tygodnia:
BOHOWITYN. Wyzyskiwani, Powieść.
ĆWIKLIŃSKI LUDWIK. Padwa i Polska.
ELVESTAD SVEN. Człowiek z niebieskim szalem.
FRAPPA J. J. U stóp Olimpu. Powieść.
KASPROWICZ JAN. Księga miłości. Poezje.
P. P. S. w Sejmie i poza Sejmem.
PERETIATKOWICZ ANTONI Dr. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej i ważniejsze ustawy polityczne.
PRZYBYSZEWSKI STANISŁAW. Homo sapiens, po drodze.
SALZ HENRYK. Czar ziemi.
ZAPOLSKA G. Córka Tuśki. Powieść.
ZAPOLSKA G. I tacy bywają. Powieść.
ZAPOLSKA G. Szpadziekle. Pow.
ZAPOLSKA G. Szmat życia. Pow.
Prosimy żądać Bezpłatny Dwutygodnik Księgarni Stowarz. Naucz. Polskiego
„PRZEGLĄD BIBLIOGRAFICZNY“.

KAZIMIERZ LECZYCKI Brat z tamtej strony.

(Nowela)

Pamięci Profes.
Stanisława Różnieckiego.

Pomimo deszczu, znużenia i ustawicznej obawy pogoni, Hala wychylała się co chwile z wozu zatapiając wzrok w przestrzeń nocy.

Tam bowiem od strony zachodniej, za zastoną z deszczu i niewiadomego, które mogło jeszcze nadejść i przeszkodzić, z każdym kilometrem przebytej drogi zbliżała się Polska.

Co to jest Polska?
Jest To — Hala, jako skautka, wiedziała już o tem — Co teraz walczy o swoją wolność i dla Czego skautka musi pracować.

Tem bardziej, że Hala jest starsza od Polski. Hala ma lat 16, a Polska tylko kilka miesięcy. Zaprzątnięta jest obecnie ciągle tylko jedną myślą, która ją smuci. Dlaczego tak późno wybrała się do Polski. A inne skautki już pracują oddawna. Może już tam nie ma do roboty?

Ale to wina mamusi. Ona już dawno chciała, dawno prosiła, dawno błagała.

Ale teraz jada... jada... Pierś młodej dziewczyny podnosi się i opada gwałtownie. Każda nowa fala powietrza pięści i mówi: już coraz bliżej, coraz bliżej!

Hala urodziła się i wychowała na obczyźnie, w małym miasteczku ukraińskim. Przed czterema laty nie była jeszcze Polką. Ale w 1915 roku przyjechał i osiadł w okolicy jakiś wygnaniec z Polski. Wygnaniec stworzył szkółkę powszechną i stał się znanym całej dzieciarni mniejszej i większej pod imieniem „pana“. Kiedy się już dostatecznie zaprzyjaźnił ze wszystkimi obywatelami i obywatelkami poniżej lat 15, uczęszczającymi do kościoła, a nie do cerkwi, zaczął im opowiadać, co to jest skauting. Z początku nie bardzo go kto słuchał. Wielu nawet chłopców (starszych), jak to zwykle chłopcy, śmiało i szepotało z dziewczynkami. Ale kiedy poprowadził ich na pierwszą wycieczkę, wszystko się zmieniło. „Pan“ stał się bożyszczem, a działalność katolicka stała się polską.

Od tego czasu przeszły cztery tylko lata, chociaż nawet Hala wydawało się, że przeszło znacznie więcej. Chłopcy od kilku miesięcy byli już wszyscy w Polsce i służyli w wojsku. Nawet jej brat taki warty. Ale i dziewczęta miały swe bohaterskie karty. Prze-

chowywały, karmiły, wykradaly z więzień niemieckich, ukraińskich, rosyjskich hallerczyków po Kanowie, peowiaków, później ochotników, którzy z całego świata przekradali się do Polski. Odpychane kolbami żołnierzy z konwojów i więzień, znosiły posiłek dla ciała i duszy, uczyły się przytem podrabiać dokumenty i fałszować podpisy różnych władz, jak najwprawniejsze fałszerki. Spotykały się z najbardziej wyrafinowanymi objawami nienawiści do człowieka i przejmowały częściowo te uczucia.

Podczas jednej z takich wypraw Hala została aresztowana i przyprowadzona do komendantury, gdzie ją badał jakiś generał austriacki i kilku wyższych oficerów. Wszyscy mieli strasznie surowe miny, a ona strasznie się bała. Nadrabiała jednak miną, a nawet uroszkę pozowała. Zapisano jej adres i zrobiono rewizję w mieszkaniu matki, która się ogromnie przestraszyła. Na pożegnanie jednak generał pocałował ją w głowę, a oficerowie nd wysięgi częstowali czełoadą „małą sojusznicką koalicji“.

„Wszystko to jednak było nic“, myślała „sojusznicka koalicji“, otulając się szczerle zwykłą chłopską świtką. „w porównaniu z tem, co ją czeka w Polsce. Tam dopiero zacznie się robota!“ Więc

„Pan“ prawdę mówił, że „Ona“ będzie. Nawet mamusia, która nieraz mówiła, słysząc ich zapaly: „kto wie, kto wie, jak tam jeszcze będzie“, płakała, czytając jakąś zatłuszczoną i postrzępioną „gazetę“ krakowską, która po raz pierwszy i ostatni od czasu swego zaistnienia przestała być świstkiem brukowym, stając się natomiast czemś w rodzaju Ewangelji. W „gazecie“ tej, która przeszła przez tysiące rąk i przeliznęła się przed tysiącami ocz, było napisane to, o czem chodziły już głuche wieści, „że Polska jest“.

Potem były już łzy, płacze, błaganie, żeby jechał! Wreszcie wyjazd... Bezludnie tłoczą się do wyobraźni Hali te ostatnie sceny jej przeszłego życia. Nie była to łatwa sprawa dla mamusi przecięć od razu wszystkie węzły, łączące ze starem życiem, i zdecydować się na podróż w takich warunkach. Ucieczka jednak syna i błaganie córki zdecydowały sprawę.

Ale teraz chwala Bogu wszystko już było poza niemi. I ich rodzinne miasteczko i rewizje, areszty, przytrzymywania. Gdzie nie pomogły dokumenty, pieniądze i prośby matki, tam działała jej rzewna ukraińska wymowa. Wszystko „jakoś miękło“ i ruszali dalej. A teraz?! W czasie tego dru-

giego „teraz“! Ach „teraz“! Huragan radości wdarił się do świadomości Hali przy przypomnieniu sobie znaczenia tego wyrazu. „Teraz“ wychylona wpół wchłania obrzydliwe marcowe powietrze nocy, w którym nie czuć jeszcze żadnego powiewu wiosny, które wydaje się jej jednak stokroć wonniejsze i bardziej „przecudne“ niż zapach nocy lipcowych „dawniej“, w domu... Spędzanych nie samotnie nawet...

Serce jej wali, jak młotem... Już, już... Linja... Polska, albo więzienie...

Do wozu zbliża się senna postać wartownika... Chwila poufnej rozmowy z woźnicą i wszystko załatwione. „Szczerście wasze, że zawieszenie broni“, mruczy na odchodem Ukrainiec, chowając pieniądze.

Jeszcze kilkaset kroków i już—Boże! Polska! Turkot cichy skradającego się po ścieżce polnej wozu podnieca myśl Hali, kierując ją już prawie wyłącznie ku przyszłości... Zaraz nasze wojsko! Boże! Jak ono jest ubrane? Czy tak, jak hallerczycy? Czy może tak — dałby Bóg — jak napoleońscy ulani.

(C. d. n.)

KINOTEATR „POLONJA“
Ul. Mickiewicza 22.

Dziś! Potężne arcydzieło filmowe, cieszące się nadzwyczaj-
nym powodzeniem w Paryżu, Londynie, Berlinie i Warszawie
HANUSIA dramat nastrojowy w 6 aktach po-
dług powieści słynnego pisarza
Gerharda Hauptmanna. Reżyserja znanego duńczyka Urbana Goda.

KINO-TEATR
„HELIOS“
Dziś
Ostatnia sen-
sacja

Męcząca śmierć w 6 akt.
epopea bohatera Akt 1 Na ziemi, 2. W drodze do wieczności, 3. Epoka odrodzenia
o miłości i śmierci 4. Na wschodzie, 5. W Chiaach, 6. Między życiem a śmiercią.
Reż. JOE MAI w roli śmierci odwacza roli Yogha w „Indyjskim Grobowcu“
B. GOETZKE. W roli g. LILI DAGOWER. Początek seansów o 4, 6, 8, i 10

KINO-TEATR
PICCADILY

Dziś
arcydzieło
MIA MAJ

HRABIA KAROLI albo wojna święta
Dramat z czasów Odrodzenia
W głównej roli słynna piękność
EWA MAI

Scenariusz i wystawa
autora „Indyjskiego
Grobowca“
Joe May

WYDZIAŁ ROLNICTWA I WETERYNARJI URZĘDU DELEGATA W WILNIE.

ogłasza niniejszym przetarg na dzierżawę wska-
zanych obiektów wodnych, (rzek i jezior), który
ma się odbyć dnia 30-go października r. b. o g.
10-iej w lokalu Wydziału Rolnictwa i Weterynarii
w Wilnie (ul. Wielka Pohulanka 24, pokój Nr. 16).

Kandydaci na dzierżawę winni złożyć do
godziny 10-iej 30 go października r. b. do kance-
larii Wydziału Roln. i Weter. (pokój Nr. 16) w za-
pieczętowanym kopertach oferty opłacone 200 mar-
kowym stemplem z nadpisem: „Oferta na dzier-
żawę grupy Nr. ...“

Oferty mają zawierać: 1) Imię i nazwisko,
oraz miejsce zamieszkania kandydata na dzier-
żawę, w razie zbiorowej oferty—deklarację o przy-
jęciu przez reflektantów solidarnej odpowiedzial-
ności, 2) Wskazanie słowami ceny dzierżawnej
zadeklarowanej, określonej w funtach ryby (szczu-
paka), 3) deklarację treści następującej: „Niżej
podpisany (imię i nazwisko), oświadczam, że za-
poznałem się z warunkami przetargu na dzier-
żawę jezior (wymienić grupę), a także z warun-
kami umowy dzierżawnej i zobowiązuję się
wszystkie te warunki wykonać, 4) Dowód zło-
żenia w Kasie Skarbowej w Wilnie do depozytu

Delegata Rządu wadium licytacyjnego w wyso-
kości 10 proc. od proponowanej ceny dzierżawnej,
licząc 1 funt szczupaka 500 marek. O ile oferty
składają się w dzień przetargu, wadium w roz-
miarze 10 proc. od proponowanej ceny dzier-
żawnej w gotówce winno być dołączone do oferty,
która składa się bezpośrednio na ręce Przewo-
dniczącego Komisji Przetargowej.

Komisja przeprowadza przetarg ustny, do-
puszczając tylko uznanych przez siebie za odpo-
wiednich kandydatów. Dzierżawcy, którzy nie do-
trzymali zobowiązań dzierżawnych względem Rzą-
du, udziału w licytacji brać nie mogą.

Po przeprowadzonym przetargu ustnym, Ko-
misja przystępuje do otwierania ofert i zatwier-
dzenia wniosku, któremu kandydatowi z pośród
współbiegających się należy dany obiekt wy-
dzierżawić.

Komisji przysługuje prawo wyboru z pośród
reflektantów kandydata na dzierżawę niezależnie
od wysokości zadeklarowanej tenuty.

Warunki dzierżawy oraz normalny kontrakt
są do przejrzania w Wydziale Rolnictwa i Wete-
rynarii w Wilnie w godzinach urzędowych.

Nr. grup	Nazwa obiektów wodnych (rzeki i jeziora)	Gmina	Od stacji kolejowej	Wiorst	Obszar w dziesiąt- kach	Cena wywoław- cza w funtach ryby		Termin dzierżawy
						Od 1 dziesiąt- ki	Za cały obszar	
Powiat Wileński.								
1	Rzeka Wilja w Zakrecie	Wilno	Wilno	5	6	3 f.	180 f.	6 lat.
2	Rzeka Wilja od Lubowa do Sanok	Rzeszańska	Bezpany	15	88,83	3	268,5	6 "
3	Rzeka Wilja od Sanok do Michaliszek	Niemeńczy- Bystrzycka	Bezpany i Gudogaj	17	187	3	561	6 "
4	Rzeka Wilja od gm Narowskiej do Styrni w obrębie Szyłankim i przy obrębie Elnokumpskim	Trocka	Landwarów	7	56	3	168	6 "
5	Rzeka Merezanka, Zwirzda i Rudomianka	Rudziska	Jaszuny-Ru- dziszki, Land- Wilno	10	74	1 1/2	111,75	6 "
6	Gulbiny, Zielone, Niemeńczynek, Głaciszki, Głuzany	Rzeszańska		10	54	5	270	6 "
7	Jusino-Minkieliskie, Birzowie Purniszki przy wsi N.-Wilejce	Niemeńczyń- ska	BezpanyPod- brodzie, N. Wilejka	8	31,5	5	157,5	6 "
8	Aszarynis, Bałtagoła, Linjemerk, Łokajka	Janiska	Podbrodzie	15	74	5	325	6 "
9	Lopotis, Stergielis	Janiska	Podbrodzie	18	65	5	225	6 "
10	Słowry I, Słowry II, Aldinis	Janiska	Podbrodzie	15	45	5	1000	6 "
11	Morki z wyspa, Jodziki, Kotysz, Wojniak	Trocka	Landwarów	14	200	5	345	6 "
12	Płomiany, Malowanka, Gidziuny, Kraźglo	Trocka	Landwarów	9	69	5		6 "
13	Birwa-Biruny, Szulnickie, Purwie, Ciukiszki, Raka—Oko Męc.	Trocka	Landwarów	14	79,5	5	397,5	6 "
14	Bazylijańskie Opactwo, Bołocie, Piliszki, Oczko, Ungary	Trocka	Landwarów	9	44	5	220	6 "
15	Popis	Landwarów.	Landwarów	17	200	4	487	6 "
16	Ligoinie-Raszutis, Turgojcie, Gopszta	Landwarów.	Landwarów	8	97,43	5		6 "
17	Meduwis-Międzyrzeckie, Korwie, Łukno, Je- ziorko, Iłgne	Landwarów.	Landwarów	13	165,54	5	827,5	6 "
18	Szemiot, Szmiotuk, Wetrakauksyzs	Trocka	Landwarów	14	32	5	160	6 "
Powiat Święciański.								
19	Dryngis, Dryngiszczca	Lyngmiański.	Ignalino	10	800	5		6 "
20	Baczuki-Dumble, Balczuk, Pogitutis	Lyngmiański.	Ignalino	8	53	5	4000	6 "
21	Niepiry, Tejlis, Iłgajtis Balczuk	więciańska	Ignalino	16		5	265	6 "
22	Kreton, Kretonszcze	Zabłociska	Ignalino	20	775	5	375	6 "
23	Konclazyno, Staszonki (2 jeziora), Szej- nelis	Zabłociska	Ignalino	20	20,75	5	3500	6 "
24	Wajuny, Krakini, Wikszajla, Zezulis	Zabłociska	Ignalino	15	187,5	5	1003,75	6 "
25	Merkwinajtis, Merkwiany, (wstęp), Poda- linka, Podciejkinie, Bierzynka, Mer- giezerys	Zabłociska	Ignalino	15	80	5	937,5	6 "
26	Szwenta, Wobolunis	Święciańska	Święciany	8	71	5	400	6 "
27	Biezuwis, Szamini	Święciańska	Święciany	3	29	5	355	6 "
28	Orzwenta, Działkowszyna	Tworecka	Hoduciszki	25	260	5	145	6 "
29	Swirki	Tworecka	Hoduciszki	25	50	5	1300	6 "
30	Zabielszki, Głuszak	Michałowska	Podbrodzie	15	17	5	250	6 "
31	Jankiskie	Hoduciska	Hoduciszki	6	20	5	85	6 "
32	Możejki, Księdzowskie Zagacz, Kowalki, Dumble, Wielka-Olsia	Jasiewska	Postawy	16	212	5	100	6 "
33	Gołubino, Gołodziałka, Konezanino	Aleksandrow	Podbrodzie	12	85	5	1060	6 "
Powiat Wileński.								
I-a	Rzeka Wilja w Mazuryszk.	Rzeszańska	Wilno	14	14,5	3	43,5	1 "
II-a	Antowiskie I i II, Gwoździka. Bałsie, Je- dzie, Topiele, Szczupak	Niemeńczyń- ska	Wilno	7	127	5	635	1 "
III-a	Okmiana z wyspa, Olski z 3 wyspami, Iwiesy, Karaciszki, Iłgi	Trocka	Landwarów	16	568	5	2840	1 "
Powiat Święciański.								
IV-a	Piorki, Okolonja, Podmiedzino, Warnaki	Kiemieliskiej	Podbrodzie	12	51	5	255	1 "
V-a	Kajmino	Michałowski.	Podbrodzie	12	20	5	100	1 "
Wstępny do jezior w powiecie Święciańskim.								
A	Świr	Świrskiej	Lyntupy	31	500	5	2500	3 "
B	Narocz	Kobylnickiej	Kobylnik	2	6000	5	30000	3 "
C	Szwakszta Wielka i Mała oprócz jeziora Bielogolowowo	Kobylnickiej	Kobylnik	7	1000	5	5000	3 "

Naczelnik Wydz. Roln. i Wet.
(—) W. Szaniawski.
W z. inspektora maj. państw.
(—) I. Stankiewicz.

CEGIELSKIEGO

Garnitury młocarniane parowe; Młocarnie szerokomłotne; Młocarnie
szyftowe ręczne i do maneża; Młocarnie szyftowe maneżowe z wytrze-
paczem i sitem do plew; Kartoflarki oraz piły tarczowe (cyrkularki).

POLECA **Zygmunt Nagrodzki**
Wilno, Zawalna 11-a. 2-2

Reprezentant Towarzystwa Akcyjnego H. Cegielski w Poznaniu.

ZĘBY sztuczne bez po-
dniębienia białe
na złocie i kauczuku przed-
wojenne, **przeróbka złe**
wstawionych zębów.
technik-
dentyst. **L. Minkier**
Wileńska 21-1.
Reparacja wykon. się g. 4 w.

Pianistka,

posiadająca dyplom konser-
watorjum udziela lekcji mu-
zyki i teorii
Snipiszki, Artyleryjska 1-3.

**Pracownia wyrobów budowlanych
I. MICHNIEWICZA**

Nowogrodzka 21.

Egzystuje od 1898 roku. Nagrodzona złotymi me-
dalami. Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w
zakres żelazo-cemento-betonu, jak to chodniki z
płyt cementowych, stopnie mozaikowe i cemento-
we wszelkich wymiarów, rury do kanalizacji i stu-
dni od 3 arszyn do 6 cali w średnicy, dachówkę
cementową, bloki do budowy domów oraz wszel-
kie roboty architekturne.

CENY PRZYSTĘPNE.



Herbata własnej marki „Sibunion“
pakowana w Anglii, waga bez opakowania
wytworna w smaku, naciąga
dobrze, bez domieszek.

Dostać można we wszystkich handlach większych.
Hurtowy Skład. **Wilno, Dobroczyzny 2**
„Wschodnia Spółka Hand.-Przem.“

**Dom Handlowy Kulinaro-Gastronomiczny
KURYLUK I BOBROWSKI**

dawniej Kuryluk i Rogulin w Warszawie, 1 Hale Mi-
rowskie, telefon Nr. 7-29 i 139-84.

POLECA HURTOWO I DETALICZNIE:

Sery: szwajcarskie, Roquefort, Tyłzycykie, Eidamer,
Parmezan, Śmietankowy.
Konserwy: owocowe i warzywne reprezentowanej fa-
bryki Braci Rodomekich w Pleszewie Włp.
Konserwy rybne.
Sledzie, sardynki, minogi, ryby wędzone.
Grzyby solone, suszone i marynowane.
Herbatę, kawę, kakao, oliwę nicejską, wanilię etc.

I-sza Spółka Fryzjerska

ul. Dominikańska Nr. 1 (przy hotelu Europejskim)
damski **MANIKUR**
i męski
SALON DAMSKI pod **POLA**
kierownictwem pana

ŚWIEŻY TRANSPORT

MŁYNÓW do mielenia zboża
„Agrumaria“ nadszedł
— Sprzedaż po cenach konkurencyjnych —
„AGRUMARIA“ S. A. Warszawa, Szczygła 12
Tel. 217-30 i 210-20

Doktor med. D. Zeldowicz z Moskwy
przyjmuje od g. 10-1 i 5-7
spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne.
Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) Nr. 24 m. 4.

**DOM
HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY
„ŚWIT“**
WILNO, UL. WILEŃSKA 23. 2-2
Poleca: Koniaki naturalne firmy Saradżewa. Wód-
ki i likiery Baczewskiego i Kasprowicza. Tuszczce
roślinne i inne artykuły pierwszej potrzeby.
Sprzedaż spirytusu denaturowanego.

INOWROCŁAW
Zakład Lecznicy „**POD PIASTEM**“
otwarty cały rok.

Pensjonat. Opieka lekarska. Kąpiele solankowe,
gazowe, parowe, ługowe, elektryczne, okłady boro-
winowe, masaż, hydro i elektro-terapia.

INOWROCŁAW, Toruńska 4.

Informacje: WARSZAWA, tel. 72-57 i 45-73.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

Zwiększa i usuwa bez bólu **CHOLEKINAZA** **H. Niemojewskiego.** **ATAKI W ZUPEŁ-
NOŚCI USTAJĄ**
OBJAWY (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się zebra)
Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bez-
barwna, jak woda, język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbywanie gazami. Wzdę-
cia i burczenia w kiszkiach. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerowanie. OBJAWY
(podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tył-
nej — pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozszadanie żeber i par-
cie na kiszki stołcowe. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na prze-
strzał). Niekiedy wymioty żółcia, dreszcze, zimne poty, zółtaczka.
Blizszych informacji udziela: Aptekarz-fizjolog **H. Niemojewski, Warszawa:
Skład główny I. B. Segal, Wilno, Nowy Świat Nr. 5.**

Dr. Kazimierz Kukiewicz
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne i wenery-
czne. Przyjmuje od 8-9 rano
i od 3-6 popoł. ul. Śniadeck-
kiej 1 (b. zaut. S-to Jerski).

D-r. LEGIEJKO.
Choroby wewnętrzne. Specjal-
ność: żołądkowe i płuc.
Przyjmuje codziennie od 5-7.
A. Mickiewicza 21-1.

Dr. med. E. Suszyński
choroby weneryczne i skór-
ne. Ul. Mickiewicza 30. O-
godz. 10-12 i 4-7.

Dr. J. Bernstejn
chor. skórne, wenerycz-
ne, syfilis i moczop-
łciowe. 9-1 i 4-8. Ul.
Mickiewicza 28 m. 5.

**DOKTOR
E. Birzowski**
Chor. weneryczne, syfilis
i skórne. Przyjmuje od god.
10-2 i 4-7. Panie od 3-4
pp. Jagiellońska 3 m. 5 (róg
Mickiewicza).

D-r A. LIBO
Choroby uszu, gardła i nosa
Przyjmuje od 11-1 i 3-5.
Zawalna 32.

Dr. S. Kaplan wrócił
Spec. chor. weneryczne, sy-
filis i skórne. Wileńska 11.
m. 1 (wjeście z Benedyktyń-
skiego zaułka) 9-12 i 4-7.
Telefon 640. 2-2

Dr. D. Kenigsberg
Choroby weneryczne, syfilis
i skórne. Ul. Mickiewicza 4.
Przyjmuje od g. 9-2 i 14-7.
Panie od 4-5.

Akuszerka OKUSZKO
ul. Wielka 33-2, przyjmuje
9-11 i 3-6.

UDZIELA PORAD.
Akuszerka z War-
szawy
UDZIELA PORAD.
Królewska, 5. m. 22.

**Akuszerka z War-
szawy**
udziela porad. Przyjmuje od
9 rano do 7 wiecz. Mickie-
wicza 46-6.

Nauczycielka specjalistka
w wychowa-
niu przedszkolnym formuje
komplet dzieci (ilość ogra-
niczona). Zapisy przyjmuje
od 11-1 ul. Mickiewicza 42,
m. 8 p. Dworakowskiej.

Zgub. tymcz. zaświadc.
demobil. Nr. 9930
wyd. przez 76 p. p. na imię
Tomasza Wiereszko. Unie-
ważnia się.

Zgub. tymcz. zaświadc.
demobil. na imię
Władysława Kiewra wydane
w Lidzie przez P. K. U. U-
nieważnia się.

Zgub. tymcz. zaśw. de-
mobil. Bo esława
Wiszniewskiego Uniew. się.

Zgub. legiti. polska Nr.
284 Stanisława.
Szuskiewiczza. Uniew. się

Jest do wynajęcia pokój u-
meblowany z pianinem Pi-
ramont Nr. 20 od 10 do 3.

Przy-
muj **koldry** do piko-
wania.
Zawalna ul. 3, m. 4.

KASA OGNIOTRWAŁA
duża 2 drzewiowa w Wilnie
do sprzedania. Wiadomość
L. i E. Metz i S-ka, War-
szawa, Marszałkowska 130.

Bona poważna, niezbyt
młoda, dobrego
wychowania, potrzebna jest
do 3-4 chłopc. od 2-4 lat.
Zgłosz. się Zwierzyniec, ul.
Moniuszki Nr. 19, m. 2.

**DRUKARNIA
„MOTUS“**
Wielka, 42.

Przyjmuje wszelkiego rodzaju
roboty w zakres drukarstwa
wchodzące.